

Fonos, Inwazja (Prod. Gibbs, Cuty: Dj Feel-X)

W żyłach już buzuje krew
Sen co kopie cię jak prąd
Południa front
Na twą wiochę seria bomb
Nie wieś skąd
Leci wiatr pocisków
By rozjechać wszelki trąd

Tu jeden błąd może drogo cię kosztować
Zapłaczesz jeszcze srogo, jak się dowiesz o czym mowa
Stop, do góry ręce, to inwazja jest masowa
Na przeciętność zmacha,
W końcu spanie jakaś głowa
Nie da się schować
Mocne pole rażenia
To epidemia brzmienia wywodzi się z podziemia
Siema
Bez cienia wątpliwości rzucone kości
Jeśli prawa sobie rościsz, to dwa razy sobie rozkmiń
To już na pewno raczej nie uniknione
Mój wokal na twym audio
Losy są już przesądzone
Co je..
Wokal zgłośni
Twoje dni są policzone
Fonos wyprowadza cios
A to początek jest , nie koniec

To Fonos rap
Inwazja wjeżdża w miasto
Kopie jak crak
Jest czarny niczym afro
Pełny pełny bak bak by na trackach robić hardcore
Zwarty mamy pakt
Mamy do twych uszu password
To Fonos rap
Inwazja wjeżdża w miasto
Kopie jak crak
Niebezpieczny jak Compton
Pełny bak by na trackach robić hardcore
Zwarty mamy pakt
Mamy do twych uszu password

To Pierwsza liga
Moja mafia kręci gessa
Mówi ze to wioska
Mas zna myśli .. disco
O na brak talentu moja banda nie narzeka
To inwazja rapu
Ty na swoją kolej czekaj
Lubimy dobre zegarki
Najlepiej dobrej marki
A jak zarobię w rapie
To kupie lepsze zabawki
Mam złotą kobietę
Co ma złote serce
I lubie klasyki
Gdy cię wiozę oldschoool mercem
Jadę na luzie w moim zakopconym wózku
Nie stawaj mi na drodze
Mówię prawdę, trueschool
Koksujesz to masz muskuł
Pierdoli ci się w mózgu
To ja, pole marysi pielęgnuję na ogródku

Poszukaj skutków
Z nami nie ma wyrzutków
A Gibbs jak zrobił biot to wyjechał wszystkich z biutów
Brrrr znikam
Mówi mi rymów fabryka
Mam własny styl
Inni go szukają w Chinach

To Fonos rap
Inwazja wjeżdża w miasto
Kopie jak crack
Jest czarny niczym afro
Pełny bak by na trackach robić hardcore
Zwarty mamy pakt
Mamy do twych uszu password
To Fonos rap
Inwazja wjeżdża w miasto
Kopie jak crack
Niebezpieczny jak Compton
Pełny bak by na trackach robić hardcore
Zwarty mamy pakt
Mamy do twych uszu password

GMB-
Kot mi przebiegł drogę , to na pewno nie był klakier
Nie wierzę w zabobony , to nadzieję w farta tracę
To ten bit dziś , dzisiaj buja twoją czachę
Swoją towar jarasz z wiadra , nasz Cię upierdala machem
Pewne na milion że nie pachnie tu wanilią ,
Skruch
Mam takie ziomal że wariuje każdy psychol król
EFENES Terror bass wypierdala z szybą
znów się okazało , dla Ciebie to trucizną
Znów mam taką wene ze Ciebie rymy w uszy gryzą
po choryzont ,
Ci co ze mną są to widzą
to nie jest schizą , inwazja wjeżdża w twe membrany
bracie jestem dziś oprawcą a nie jestem podejrzanym
Rap czarny jak glany kopie was jak szot guarany
świat nam pokrzyżować plany chce , wjeżdża EF DO O DO En do o do es
to nie jest test lecz moment twego wyboru
do oporu bracie lece witam w czasach hardcoru